

Był sobie Lew Miłoś, co ryczał głośno Raarr,
Lecz jedno stworzenie sprawiało, że się bał.
Była to żaba zielona, co skacze przy bagnie,
Lew czuł się przerażony, gdy się na nią natknie.



Pewnego dnia lew postanowił zmierzyć się z lękiem,
Odważnie stanął przed żabą - czy to było błędem?
Przez chwilę patrzyli sobie w oczy głęboko,
Nagle żaba Iza pomachała do Lwa uroczo.



Rozmowa długo trwała, poznawali się ostrożnie,
Lew zauważył, że żaba ma pełne pasji historie.
Opowiadała z zapalem o tym gdzie kwitną kwiaty,
O nocach, gdy świerszcze grają do księżyca poświaty.

Lew, który bał się żaby, teraz przyjacielem jej się stał,
Zrozumiał, że strach był niepotrzebny, gdy Izę lepiej poznał.
Pamiętaj, że pierwsze wrażenie może być krzywdzące,
Nie warto oceniać innych tylko po ich wyglądzie.